

Do Sejmu wniesiono projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Celem nowelizacji ustawy jest ograniczenie ilości tragicznych zdarzeń związanych z tlenkiem węgla, zwanego pospolicie czadem, a także emisją dymu.

Według oficjalnych danych w Polsce około połowa ludności kraju ma gaz sieciowy a także piecyki łazienkowe. Piecyki te stanowią główne zagrożenie dla życia i zdrowia. Niebezpieczeństwu temu można zapobiec wyposażając piecyki gazowe w układy sygnalizacji cofania się spalin, czy w czujniki sygnalizujące przekroczenie dopuszczalnego stężenia tlenku węgla w pomieszczeniu. Jednakże większość użytkowników gazu w Polsce takich urządzeń nie posiada a nadto nie zdaje sobie sprawy z zagrożeń jakie niesie ich brak. Do najbardziej sprawdzonych, skutecznych i niedrogich metod sprawdzonych za granicą należy instalowanie w domach i mieszkaniach czujników tlenku węgla . Koszt czujnika wynosi parędziesiąt złotych co nie jest wielkim wydatkiem a może uratować wiele istnień.

Autorzy projektu proponują dokonanie stosownych zmian w ustawie - Prawo budowlane oraz ustawie o ochronie przeciwpożarowej, by używanie czujników było obligatoryjne. Równocześnie zakładają oni kontrolę tego obowiązku. Dzięki wejściu w życie nowelizacji corocznie uratowanych zostanie wiele osób, co wywoła pozytywne skutki społeczne (rodzinne), gospodarcze, finansowe i prawne.

Projekt nie pociągnie za sobą negatywnych skutków dla budżetu państwa, ani budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Zakup czujek i czujników dokonywany będzie przez właścicieli domów i mieszkań.